VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 268)**

z dnia 6 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 268)

6 listopada 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinię Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779) w zakresie:

a) części budżetowej 32 – Rolnictwo:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
– dotacje przedmiotowe z zał. nr 9, w zakresie: postępu biologicznego w produkcji roślinnej i zwierzęcej, ochrony roślin, rolnictwa ekologicznego,
– programy wieloletnie w układzie zadaniowym z zał. nr 10,
– środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
b) części budżetowej 33 – Rozwój wsi:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
– środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
c) części budżetowej 35 – Rynki rolne:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
– środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
d) części budżetowej 62 – Rybołówstwo:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje celowe z zał. nr 8;
– środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4, 15 i 16;
e) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 35, 50 i 54,
f) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 010 – Rolnictwo i łowiectwo: dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, dotacje podmiotowe z zał. nr 8;
– 050 – Rybołówstwo i rybactwo: wydatki z zał. nr 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

– zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami, w zakresie rolnictwa z zał. nr 7;
g) planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11:
– Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9,
– Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9,
– Agencji Nieruchomości Rolnych,
– Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
– Agencji Rynku Rolnego, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9;
h) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
– Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,
– Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jarosław Wojtowicz** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Feliks Klimczak** prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, **Jan Lisowski** zastępca dyrektora Zespołu Finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych, **Maria Leroch** zastępca dyrektora Biura Finansowo-Księgowego Agencji Rynku Rolnego, **Tomasz Balcerski** zastępca dyrektora do spraw finansowych Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Hanna Magdalińska** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Urszula Smołkowska** – główny specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy budżetowej na 2014 r. (druk nr 1779). Czy są uwagi do porządku dnia? Uwag nie widzę.

Wobec niewniesienia uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego.

Chciałbym powitać obecnych na naszym posiedzeniu przedstawicieli instytucji państwowych. Witam panią minister Hannę Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra Kazimierza Plocke, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest z nami również pan Jarosław Wojtowicz, zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz pan Feliks Klimczak, prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych. Witam wszystkich państwa i również towarzyszące państwu osoby.

Przypominam, że kontynuujemy rozpatrywanie opinii komisji sejmowych o projekcie budżetu na 2014 r. Będziemy za chwilę omawiać opinię Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie części budżetowych 32 – Rolnictwo, 33 – Rozwój wsi, 35 – Rynki rolne, 62 – Rybołówstwo, a także środki przeznaczone na rolnictwo w rezerwach celowych, budżetach wojewodów, planach finansowych agencji wykonawczych i planach finansowych państwowych osób prawnych.

Porządek rozpatrywania tej opinii ma charakter standardowy. Najpierw poproszę o zabranie głosu posła referenta, potem posła koreferenta. Tu będziemy mieli uproszczoną chyba sytuację, ponieważ referentem i koreferentem jest ta sama osoba. Następnie będziemy mieli okazję do zadawania pytań i ewentualnie wypowiedzi. Na pytania będą

odpowiadali przedstawiciele instytucji będących dysponentami poszczególnych części budżetowych.

Nie widzę sprzeciwu wobec takiego trybu procedowania, a zatem niezwłocznie oddaję głos panu posłowi Kowalczykowi, który jest referentem z ramienia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale także jest koreferentem z ramienia naszej Komisji, więc, panie pośle, będzie pan mówił raz w jednym kapeluszu, raz w drugim kapeluszu. Tak, a potem jako dyskutant. Bardzo proszę, udzielam panu głosu.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o wypełnienie tych dwóch ról: referenta i koreferenta, to jeśli chodzi o rolę referenta, ograniczę się właściwie do stwierdzenia, że dyskusja i omówienie będzie w ramach koreferatu Komisji Finansów, natomiast jeśli chodzi o Komisję Rolnictwa, dyskusji nie będę przytaczał, natomiast dla formalności przekażę tylko tyle, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na posiedzeniu w dniu 23 października rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej w częściach jej dotyczących i wyraziła opinię pozytywną, jednocześnie zgłaszając 5 poprawek. Jedna z nich dotyczy zwiększenia wydatków na dopłaty do paliwa rolniczego o 120.000 tys. zł. Następna poprawka to jest wprowadzenie kwoty 4000 tys. zł, ponieważ w projekcie budżetu na 2014 r. takiej kwoty nie było, a była w poprzednich latach, na dofinansowanie składek związkowych organizacji rolniczych w organizacjach międzynarodowych, głównie Unii Europejskiej. Następnie poprawka (3) to jest zwiększenie wydatków o 21.500 tys. zł na Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Uznano, że płace w tej inspekcji są żenująco niskie, z rozpisaniem na budżety wojewodów. Tutaj w sprawozdaniu Komisji przedłożonym Komisji Finansów Publicznych jest tylko pewna nieścisłość, bo jest napisane „z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków", a powinien być jeszcze dopisany rodzaj wydatków, czyli „wydatki bieżące", w przypadku Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Następna poprawka to jest poprawka nr 4. Chodzi o zwiększenie o 18.000 tys. zł dotacji dla spółek wodnych i też z przeznaczeniem na poszczególne województwa. Poprawka nr 5 – zwiększenie wydatków o 30.000 tys. zł na wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego też z podziałem na województwa. Corocznie Komisja Rolnictwa zwracała uwagę na niedofinansowanie doradztwa rolniczego, stąd ta poprawka. I tu też korekta w stosunku do wniosku Komisji Rolnictwa skierowanego na ręce pana przewodniczącego. Mianowicie też uzupełnienie tego wniosku, tej poprawki: „z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków", i tutaj powinien być uzupełniony rodzaj wydatków: „dotacje i subwencje". A więc Komisja Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu, jednocześnie zgłaszając 5 poprawek, licząc oczywiście na akceptację tych poprawek przez Komisję Finansów Publicznych.

A teraz już analiza całego projektu budżetu. Te poprawki też jak gdyby wynikały z tej analizy i z realiów tego budżetu. Jeśli chodzi o część 32 – Rolnictwo, jeśli chodzi o dochody, to może nie będę zabierał czasu, bo dochody w poszczególnych częściach omawianych dzisiaj nie są znaczące z wyjątkiem jednej pozycji, to jest Agencji Nieruchomości Rolnych. Tutaj rzeczywiście nad tymi dochodami zatrzymam się na dłużej, bo są to dochody już miliardowe, natomiast pozostałe to są opłaty za badania laboratoryjne, za świadczenia i tak dalej. To są kwoty niewielkie, więc może nie będę tutaj zabierał czasu. One niewiele różnią się od dochodów z lat poprzednich.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki, to tutaj chciałem zaznaczyć, że jest to niestety już kolejny rok wydatków realnie znacznie mniejszych w stosunku do lat poprzednich. W tym roku to są nawet nominalnie niższe wydatki niż w roku 2013. Wyjątkiem jest część 35, gdzie następuje wzrost. Natomiast w pozostałych częściach niestety jest to nominalnie mniej niż poprzednio. W części 32 – Rolnictwo, te wydatki spadają i niestety ten spadek wydatków następuje w większości rozdziałów, w większości zadań finansowanych przez ministra rolnictwa. Między innymi spadek wydatków odnotowujemy na Krajową Stację Chemiczno-Rolniczą, na postęp biologiczny produkcji roślinnej, zwierzęcej, na ochronę roślin, na rolnictwo ekologiczne, na inspektoraty weterynarii, na Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa – stąd między innymi ta poprawka. Maleją dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt. Co prawda, później tam jest trochę większa kwota w rezerwie celowej, więc te wydatki na ubezpieczenia należałoby łącznie czytać. Ta rezerwa rekom-

pensuje ubytek tych dopłat w tym miejscu. Też maleją, niestety, wydatki na działalność badawczo-rozwojową. I to jest myślę niedobry sygnał, dlatego że nie pozwala na realny rozwój rolnictwa. Również jeżeli chodzi o szkoły zawodowe, co prawda jest to wzrost 0,5% w stosunku do roku 2013, ale biorąc pod uwagę inflację, w wydatkach w oświacie tak naprawdę jest to realny spadek, więc prawdopodobnie będą problemy z zamknięciem finansowania prowadzonych przez ministra rolnictwa szkół rolniczych.

Jeśli chodzi o wydatki w części 33 – Rozwój wsi, tutaj jest trudno czasami ocenić i porównywać, dlatego że te wydatki nie są w sposób miarodajny do przyłożenia rok do roku, ponieważ główną pozycją wydatków jest Agencja, czyli kwota dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest ona niższa, co prawda, o prawie 7% w stosunku do roku 2013, jednak główne wydatki idą na współfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i jeśli chodzi o płatności bezpośrednie, to można jeszcze porównywać rok do roku, natomiast jeśli chodzi o Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 czy Program Operacyjny Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa 2007–2013, to jednak są to programy, które powinny już w pewnym sensie zanikać, więc być może tych środków finansowych aż tyle nie potrzeba. Mam nadzieję, że tutaj obecny pan prezes potwierdzi, że to uszczuplenie wydatków w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie spowoduje problemów z realizacją tych programów.

O ośrodkach doradztwa rolniczego już wspominałem, że jest znów bardzo szczupła ilość środków finansowych i stąd między innymi poprawka Komisji Rolnictwa.

Jeśli chodzi o Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to jeszcze chciałbym zwrócić uwagę na takie ryzykowne być może zaplanowanie ograniczenia wydatków na dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych. Jesteśmy, co prawda, w fazie niskich stóp procentowych i te dopłaty na obecnym poziomie, jeżeliby tak je policzyć, są mniejsze, ale jeśli stopy procentowe zostaną choć odrobinę zwiększone w roku następnym, to może się zdarzyć tak, że cała pula środków finansowych przeznaczonych na dopłaty zostanie skonsumowana przez funkcjonujące kredyty i nie będzie żadnych środków na nowe kredyty. Na to więc niebezpieczeństwo chciałbym zwrócić uwagę.

Również w planie na 2014 r. Agencja nie przewidziała pomocy dla producentów rolnych poszkodowanych wskutek powodzi, huraganu, gradu, deszczu, czyli tej pomocy takiej jednorazowej. W tym roku to było prawie 90.000 tys. zł. Albo nie przewiduje się klęsk żywiołowych, albo ta pomoc ma być realizowana kosztem innych celów. Tutaj też oczekiwałbym wyjaśnienia ze strony ministerstwa lub prezesa Agencji.

Jeśli chodzi o część 35 – Rynki rolne, to jest tutaj planowany nominalny wzrost o 5%, czyli będzie również niewielki, ale wzrost realny. Natomiast ten wzrost nie następuje we wszystkich zadaniach. Niepokoi znowu ograniczenie wydatków na Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, ponieważ o kolejne 3% spadają wydatki na tę agencję. Ta agencja realizuje niezwykle ważne zadanie kontroli jakości żywności nie tylko krajowej, ale również tej z importu. Jeśli chcemy zachować rynek konkurencyjny dla polskich produktów żywnościowych, to ta agencja nie powinna mieć uszczuplanych środków finansowych; wręcz odwrotnie – powinna mieć te środki finansowe większe, aby ich kontrole były realne.

Zaplanowano wzrost o 12% środków na dofinansowanie zużycia kwalifikowanego materiału siewnego. Jest to wzrost, ale oczywiście kwota nie jest taka, żeby satysfakcjonowała w pełni wszystkich rolników. Program „Szklanka mleka” realizowany przez Agencję Rynku Rolnego to 110.000 tys. zł, ale nadal jesteśmy na poziomie takim dość ograniczonym, czyli już od 3 czy 4 lat zeszliśmy do poziomu finansowania tej szklanki mleka w szkole przez trzy dni w tygodniu i przez 8 miesięcy. Przypomnę było to znacznie szerzej, czyli 5 dni i przez 10 miesięcy. Oczywiście program, który jest realizowany równolegle „Owoce w szkole”, jest kierowany do trochę innych uczniów, do innego poziomu wiekowego, więc jeden program nie zastępuje w pełni drugiego programu. Myślę więc, że tutaj nie należałoby tak bardzo oszczędzać na tej szklance mleka w szkole.

Jeśli chodzi o część 62 – Rybołówstwo, to tutaj tylko ewentualnie zwróciłbym uwagę na mniejsze wydatki, jeśli chodzi o budżety wojewodów, nieznacznie, ale mniejsze. I tutaj też należy sprawdzić, czy nie zostanie zaburzona realizacja zadań.

Jeśli chodzi o budżety wojewodów w części dotyczącej rolnictwa, to następuje w kilku miejscach wzrost tych wydatków, co jest oczywiście zjawiskiem pozytywnym. Jeśli chodzi o melioracje, to tutaj oczywiście ten wzrost jest w stosunku do planu po nowelizacji i on tak wygląda bardzo optymistycznie, bo przewidziano na utrzymanie melioracji wodnych 409.000 tys. zł w stosunku do 280.000 tys. zł w 2013 r., ale po nowelizacji. Przypomnę, że wojewodowie podczas nowelizowania budżetu zostali niejako zmuszeni do składania wniosków o rezygnację z wydatków w tej części, stąd znacznie lepsze byłoby porównanie do planu, a nie do realizacji, bo ta realizacja nie była jednak do końca taka, jaka powinna być, w wyniku nowelizacji budżetu. Utrzymanie urządzeń melioracyjnych jest niezwykle ważnym zadaniem. O nim się czasami zapomina, jeśli nie występują powodzie lub duże opady, natomiast przypominamy sobie o nich dopiero wtedy, kiedy następują powodzie i podtopienia i trzeba wypłacać znacznie większe kwoty odszkodowawcze, niżby w sposób systemowy te urządzenia konserwować i chronić.

Jeszcze dwa słowa na temat tego najistotniejszego przychodu w rolnictwie, czyli Agencji Nieruchomości Rolnych. Przychody w Agencji Nieruchomości Rolnych zaplanowano na poziomie – to są przychody Zasobu, ale realizowane przez Agencję – 4.062.000 tys. zł. Planowane przychody są wyższe nominalnie o prawie 6%. Natomiast składają się na nie przychody ze sprzedaży mienia – 3.360.000 tys. zł. Jest to kwota duża, rosnąca o prawie 10% w stosunku do planu roku 2013. Nie wiem, czy będzie to Agencja w stanie zrealizować –myślę, że tutaj prezes Agencji Nieruchomości Rolnych czy przedstawiciel Agencji będzie się na temat wypowiadał – dlatego że znikają już kredyty preferencyjne na zakup ziemi. Agencja, proponując ratalną sprzedaż ziemi, jednak tych przychodów nie będzie miała na takim poziomie, jak planuje. Płatne korzystanie z zasobu – zaplanowano o 19% mniej. Wiąże się to pewnie z tym, że część dotychczasowych dzierżaw zostanie sprzedana. Zaplanowano wpływy z Agencji do budżetu państwa z tego tytułu i do poszczególnych funduszy w wysokości prawie 1.900.000 tys. zł. Takie przyspieszenie, takie wysokie plany finansowe i sprzedaż ziemi nieodparcie nasuwają spostrzeżenie, że to przyspieszenie ma niejako służyć ratowaniu budżetu państwa. Szkoda, że znaczne przychody ze sprzedaży ziemi jednocześnie nie przenoszą się na zwiększenie wydatków w rolnictwie. Podkreślam, w rolnictwie te wydatki niestety maleją i nominalnie i realnie, i w stosunku do PKB, już pomijając oczywiście środki unijne i współfinansowanie programów unijnych, ale nawet w tych instytucjach, które są finansowane bezpośrednio z budżetu państwa. Tyle takich ogólnych uwag i spostrzeżeń dotyczących budżetu w części 32, 33, 35, 62 i budżetów wojewodów.

Natomiast jeszcze dwa słowa na temat rezerw. Została zwiększona rezerwa dotycząca ubezpieczeń upraw rolnych, co rekompensuje poniekąd mniejsze kwoty zaplanowane w budżecie. Jest również większa rezerwa na dopłaty do paliwa rolniczego, większa o 30.000 tys. zł. Tu oczywiście też porównanie z rokiem 2013 nie jest do końca dobre, dlatego że nastąpiło przesunięcie terminu płatności i tak naprawdę rezerwa w roku 2013 była przeznaczona na 11 miesięcy, natomiast teraz będzie na 12 miesięcy. To związane było ze zmianą ustawy i zmianą terminu składania wniosków. Natomiast rezerwa 8 jest znacznie mniejsza, ale szczególnie jak gdyby wymaga wyjaśnienia, że na dopłatę do płatności bezpośrednich planowana jest połowa pieniędzy. Współfinansowanie PROW w budżecie wojewodów też jest na pół, ale tutaj wymaga wyjaśnienia to, na ile realizacja PROW zabezpieczy środki finansowe, które są w rezerwie 8 zapisane, bo tak, jak mówię, nie są to liczby bezpośrednio porównywalne rok do roku, bo są to działania, które są realizowane w cyklu siedmioletnim, więc być może nie ma takiej potrzeby, ale chciałbym usłyszeć od prezesa Agencji, od ministerstwa, że są to kwoty wystarczające. Tak, jak wspominałem, pozostałe rezerwy: zwalczanie chorób zakaźnych jest na tym samym poziomie nominalnie, czyli realnie mniej, utrzymanie urządzeń melioracji wodnych też na tym samym poziomie – 210.000 tys. zł, czyli też realnie mniej, natomiast ubezpieczenie upraw rolnych jest to 20.000 tys. zł więcej, a więc poniekąd to rekompensuje plan w budżecie. I tutaj może nie tyle środki finansowe są istotne, co istotna jest niekorzystna dla rolników i dla ubezpieczeń ustawa o dopłatach do ubezpieczeń upraw rolnych, przez którą te ubezpieczenia nie są – tak, jak to powinno być – realizowane w należytym stopniu. Wielokrotnie była obiecywana przez ministerstwo rolnictwa nowelizacja tej ustawy.

Na razie nie jest wykonana. Te kwoty być może wystarczą, ale to nie znaczy, że powinniśmy z tego się cieszyć, bo tych kwot na dopłaty powinno być realizowanych według moich szacunków 400.000 tys. zł – 500.000 tys. zł. Wtedy byłoby dopiero bezpieczeństwo i nie trzeba byłoby w sposób doraźny pomagać później rolnikom, którzy nie mają ubezpieczonych upraw, a te wydatki w różnych latach sięgały nawet ponad 1.000.000 tys. zł. To tyle, jeśli chodzi o tę szczegółową analizę budżetu na rolnictwo, rozwój wsi, rybołówstwo, rynki rolne oraz budżety wojewodów i rezerwy celowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć? Pani poseł Masłowska, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, skala redukcji wydatków na rolnictwo i rozwój wsi w częściach 32 i 33 jest rzeczywiście bardzo niepokojąca. Jako członek Komisji Finansów Publicznych dostrzegam, że nie ma innego resortu, który dotknęłaby tak daleko posunięta redukcja wydatków. Podczas dyskusji na temat nowej perspektywy finansowej wielokrotnie zapewniano nas, że w związku z ograniczeniem wydatków w ramach tej perspektywy finansowej będzie dokonana w pewnym zakresie rekompensata ze środków krajowych, oczywiście także przesunięcia z innych funduszy. I tutaj według mnie wychodzi, niestety, szydło z worka, ponieważ nastąpi redukcja wydatków na rozwój rolnictwa na poziomie nominalnie ponad 5%, a realnie przy uwzględnieniu inflacji – około 8%, i na rozwój wsi, również realnie patrząc, przy uwzględnieniu inflacji, o około 7%. To są ograniczenia bardzo daleko idące. Ale szczególnie do wyjaśnienia pozostaje to, dlaczego resort rolnictwa godzi się na to, aby ta redukcja miała miejsce w tej działalności, w której złotówka zainwestowana przynosi największe efekty? Chodzi o postęp biologiczny w rolnictwie, rolnictwo ekologiczne czy też działalność badawczo-rozwojową. Zainwestowane środki w tego typu działalność są najbardziej efektywne. Ja tutaj wielkiej tajemnicy nie odkrywam. Wobec tego poza tym, że ogranicza się te instrumenty, które powodują, dają możliwość stabilizacji polityki rolnej, ogranicza się także albo przede wszystkim wydatki w tych miejscach, gdzie służyć mogą one poprawie efektywności i konkurencyjności polskiego rolnictwa z wiadomym skutkiem dla sytuacji mieszkańców wsi, rolników i ich dochodów. Chciałam zapytać, dlaczego resort rolnictwa godzi się na to, aby zarezerwowano w budżecie państwa w części 32 i 33 tak mocno okrojone środki? Dlaczego godzi się na tak krótkowzroczną politykę rolną? Dlaczego tym razem także w sposób widoczny godzi się na przerzucanie ciężaru związanego z ograniczaniem deficytu budżetowego budżetu państwa na barki rolników i mieszkańców wsi? Podczas wielokrotnych dyskusji na posiedzeniach Komisji Rolnictwa była mowa także o tym, że wielkie zadania stają przed inspektoratami weterynarii w związku z tym zagrożeniem afrykańskim pomorem świń. Mówiono, jakie obowiązki czekają graniczne inspektoraty weterynarii w związku z zagrożeniem przeniesienia się afrykańskiego pomoru świń z Ukrainy i Białorusi. Chciałam wobec tego zapytać, jeśli są przedstawiciele Głównego Inspektoratu Weterynaryjnego, czy te okrojone środki w budżecie na 2014 r. właśnie na działalność inspektoratów weterynarii dają państwu poczucie bezpieczeństwa, spokoju, że wobec takich wyzwań, przed którymi stoi działalność tych placówek, tych inspektoratów, państwo przy tych okrojonych środkach potraficie zrealizować obowiązki w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem tylko jeden komentarz przedstawić. Nie wchodząc może w szczegóły, w poszczególne pozycje, ich uzasadnienie, mniejsze czy większe, czy może czasem niedostateczne, natomiast z jednym stwierdzeniem mojej przedmówczyni trudno byłoby mi się zgodzić, mianowicie że ciężar kryzysu przerzuca się na wieś. Otóż jest odwrotna sytuacja. To reszta gospodarki pomaga wsi. I ciężar utrzymywania rolnictwa spada na resztę gospodarki i na Unię Europejską. Po prostu

ten ciężar będzie trochę mniejszy – w przyszłym roku trochę mniej środków będzie transferowanych do rolnictwa, bo mamy cały czas do czynienia ze znacznym transferem do działu produkcyjnego. Żaden inny dział produkcyjny takich transferów nie dostaje, tylko odwrotnie – transferuje środki do budżetu i również do rolnictwa, więc zmniejszamy obciążenie reszty gospodarki rolnictwem. I w tym kontekście musimy na całość patrzyć. Jak powiadam, nie wnikam w poszczególne pozycje, które mogłyby być jakoś tam dyskusyjne w takim czy w innym wymiarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Kto jeszcze z członków Komisji chciałby się wypowiedzieć? Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jedno szczegółowe pytanie. Budżety wojewodów w zakresie melioracji wodnych wzrastają, jeżeli chodzi o porównanie do budżetu nowelizowanego. To jest wzrost 145%. Proszę mi wytłumaczyć, jeżeli to jest możliwe, dlaczego budżet wojewody lubuskiego … Ja się szczególnie interesuje akurat wydatkami na melioracje i wydatkami związanymi z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. Od dłuższego czasu obserwuję, że te środki w województwie lubuskim są znacząco niewykorzystane, a tym razem widzę, że w budżetach wojewodów na zabezpieczenie tego zadania są środki mniejsze niż w ubiegłym roku, mimo że jakby globalnie wydatki wojewodów tu są znacznie większe. Rozumiem, że to są środki przekazywane do wojewódzkich zarządów melioracji i urządzeń wodnych, ale gdzie jest ta indywidualna decyzja, która powoduje, że mimo ogólnych wzrostów akurat jedno czy drugie województwo ma wydatki mniejsze przy ciągle wysokich potrzebach?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam, jedno słowo, ale myślę, że wypowiedź pana posła Święcickiego wymaga pewnej reakcji, dlatego że oczywiście tutaj padł zarzut, że żaden dział produkcyjny nie otrzymuje takich dotacji, jak rolnictwo, z polskiego budżetu. I tu się zgadzamy. Faktycznie takich nie otrzymuje, ale należy też na rolnictwo patrzyć w kontekście całej Unii Europejskiej. Otóż to też nie jest polski wymysł, tylko już od wielu, wielu dziesiątków lat polityka rolna była dotowana w Unii Europejskiej i jest dotowana w Unii Europejskiej z różnych względów, między innymi z takich względów, że produkcja rolna służy też i ochronie środowiska, i bezpieczeństwu żywności, i tak dalej. Jest wiele czynników, nie chciałbym tutaj rozwijać już tego tematu, wiele czynników jest takich, które o tym decydują – między innymi bezpieczeństwo żywności. Jeśli rolnictwo to realizuje, to znaczy, że pewnie mniej pieniędzy pójdzie na ochronę zdrowia i tak kolejno można by uzasadniać. My powinniśmy też patrzyć na rolnictwo polskie i na możliwości wspierania z budżetu krajowego w kontekście wspierania przez budżety krajowe, ale również i europejskie rolnictwa europejskiego w Unii Europejskiej, bo tu jak gdyby mamy konkurencyjność. A więc niedobrze jest, jeżeli zaburzamy konkurencyjność polskiego rolnictwa w stosunku do rolnictwa pozostałych krajów Unii Europejskiej. Natomiast zmniejszanie wsparcia krajowego, które jest w tym przypadku dopuszczone przepisami Unii Europejskiej – inne kraje z tego wsparcia korzystają – prowadzi do zaburzania tej konkurencyjności. Ona i tak jest zaburzona, bo są niższe dopłaty i tak dalej (jest wiele innych przyczyn), ale przynajmniej w jakiejś części powinno być to rekompensowane metodami dopuszczonymi w Unii Europejskiej poprzez budżet krajowy. Ta rekompensata w pewnym sensie jest. Przypomnę, że to jest również utrzymanie inspekcji dbających o bezpieczeństwo żywności, a więc tak naprawdę chodzi o bezpieczeństwo konsumentów, wszystkich, nie tylko rolników, bo tak naprawdę nie tylko rolnicy tę żywność jedzą. A więc jest to trochę specjalny dział gospodarki, który wszystkie kraje wspierają i my również to powinniśmy robić.

Zmniejszając obciążenie budżetu na rzecz rolnictwa, jak pan poseł się wyraził, czyli zmniejszanie wydatków na rolnictwo jest jednak zaburzaniem konkurencji w stosunku

do innych krajów europejskich. Zresztą wszystkie pozostałe też mają wsparcie. Jeśli na przykład mówimy o niedawno dyskutowanej akcyzie na gaz, to na gaz na cele opałowe akcyzy nie ma. Dlaczego więc rolnicy mają płacić, nie wiem, dużą akcyzę, opłatę paliwową i tak dalej zawartą w cenie oleju napędowego do kombajnów, którymi po drogach ani autostradach nikt jeździł nie będzie, tylko będzie jeździł po polu? To jest więc naturalna polityka wyrównywania kosztów, która jest stosowana w całej Unii Europejskiej, w Polsce również. To więc między innymi temu służy. Przepraszam za przydługie uzasadnienie, ale poruszyła mnie ta wypowiedź, że rolnictwo i tak ma najwięcej pieniędzy w stosunku do innych działów gospodarki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Może ja jeszcze zadam pytanie, ponieważ przysłuchując się tej dyskusji, sprawdziłem tutaj wszystkie środki przeznaczane na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne, rybołówstwo wraz z KRUS i rezerwami celowymi (to jest ostatnia linia w tabeli w załączniku nr 9). Wszystkie wydatki na rolnictwo w 2013 r. wynosiły 52.504.800 tys. zł, plan na 2014 – 54.233.000 tys. zł. Rozumiem, że mamy do czynienia – i będę prosił właśnie o ewentualne wyjaśnienie pana ministra – ze wzrostem wydatków na rolnictwo, szeroko rozumianych wydatków, o 1.700.000 tys. zł. Ponieważ pani poseł Masłowska mówiła o spadku wydatków, zajrzałem po prostu do tych tabel. Rozumiem, że w pewnych pozycjach jest spadek, w innych jest wzrost, ale generalnie mamy do czynienia ze wzrostem środków przeznaczanych na rolnictwo.

Jeśli nie ma innych pytań, to poproszę w takim razie może pana ministra Kazimierza Plocke o to, aby zechciał odnieść się do uwag podniesionych w wypowiedziach posłów, posła referenta i pozostałych posłów. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, otóż chcę stwierdzić, że budżet, którego dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi został skonstruowany na podstawie następujących celów, które wzięliśmy pod uwagę, tworząc projekt budżetu. A więc, po pierwsze, to jest stworzenie konkurencyjnego rolnictwa; po drugie, zapewnienie warunków do prowadzenia produkcji rolnej na zasadzie dobrej kultury rolnej; po trzecie, tworzenie podstaw do konkurencyjnego rybactwa i rybołówstwa i, po czwarte, zapewnienie warunków do realizacji programów hodowlanych wspomagających postęp biologiczny w produkcji roślinnej i zwierzęcej. I te cele w tymże dokumencie, w tym projekcie zostały opisane i zawarte łącznie z tabelą finansowego wsparcia.

Jeśli chodzi o wydatki, które są w budżecie rolnictwa, to rzeczywiście trzeba zwrócić uwagę na dwie istotne kwestie, po pierwsze, one są na poziomie 98,4%. To są wydatki z budżetu krajowego na cały sektor rolny, natomiast po stronie wydatków europejskich są to wydatki na poziomie 108,1%. A więc widzimy tutaj znaczny wzrost w stosunku do tego, co było w roku 2013. Również zwracam uwagę, że wydatki na Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego rolników są na poziomie 16.600.000 tys. zł. To jest 101,2%, a więc widzimy, że tutaj też jest wzrost tychże wydatków.

Jeżeli chodzi o szkoły rolnicze, to była dyskusja na posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Zwracam uwagę, że wydatki zaplanowano na poziomie 156.000 tys. zł. To jest wzrost o 0,5%. I też chcę poinformować Wysoką Komisję, że minister rolnictwa nie przewiduje dalszych działań związanych z przejmowaniem szkół rolniczych pod swoją jurysdykcję.

Jeżeli chodzi o Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i mniejsze wydatki o 7% w stosunku do 2013 r., to tutaj generalnie chodzi o to, że została zmniejszona dotacja podmiotowa ze względu na mniejsze dopłaty do udzielanych kredytów do poziomu 2,75%, bo taka jest stopa redyskonta weksli. To jest więc prosty mechanizm i nie ma tu żadnych innych możliwości.

Jeżeli chodzi o ośrodki doradztwa rolniczego, to chcę zwrócić uwagę, że od 1 stycznia środki są przeniesione z innej części budżetu do części Rolnictwo i ośrodki doradztwa rolniczego będą finansowane poprzez budżet Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wydatki są na poziomie 154.000 tys. zł, a więc jest to poziom wydatków sprzed nowelizacji budżetu w roku 2013, żeby było jasne.

Natomiast istotnie nie zaplanowano w budżecie państwa środków na tak zwane programy pomocowe w wyniku klęsk żywiołowych, bo trudno planować klęski żywiołowe. Mówiliśmy o tym także w trakcie dyskusji, kiedy rozważaliśmy nasze sprawy w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stąd też te wydatki w tym budżecie nie są na dzisiaj planowane, bo być nie mogą.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z finansowym wsparciem Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa czy też Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, są środki zaplanowane na wydatki bieżące być może na niższym poziomie, ale to jest niewielki spadek, natomiast zwracam też uwagę, że środki na wynagrodzenia i na niektóre działania GIJHARS są na poziomie 100%.

Jeżeli chodzi o wydatki na materiał siewny, to informuję, że jest wzrost o 12%, co wynika z zastosowania w roku 2014 zasady *de minimis*. Przypomnę, że dla Polski jest to kwota zwiększona do 226.000 tys. euro i musi być rozłożona na 3 lata, więc musimy planować proporcjonalnie te wydatki.

Jeżeli chodzi o „Szklankę mleka", to wydatek ogólny – 152.000 tys. zł. Obsługujemy 1625 szkół i 2500 tys. uczniów, którzy z tego programu korzystają. Program jest dobrze oceniany przez rodziców i także przez młodych ludzi.

Jeżeli chodzi o wydatki na rybołówstwo w ramach budżetów wojewodów, to chcę poinformować, że te wydatki są na poziomie 112,8% z uwagi na to, że mamy zaplanowanych więcej środków finansowych na finansowanie Programu Operacyjnego – Ryby na lata 2007–2013.

Jeżeli chodzi o melioracje, ta sprawa również była dyskutowana. Informuję, że mamy zaplanowane wydatki na poziomie 1.100.000 tys. zł, z czego z budżetu krajowego 623.000 tys. zł łącznie z dotacją, przepraszam, z rezerwą celową w wysokości 210.000 tys. zł, która jest od roku 2011 (wtedy została wpisana do budżetu), 492.000 tys. zł z budżetu Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na wszystkie te zadania, które są realizowane na obszarach wiejskich w zakresie melioracji wodnych. Zaplanowaliśmy również 20.000 tys. zł na funkcjonowanie spółek wodnych, z czego 16.000 tys. zł z budżetu krajowego, 4000 tys. zł z budżetów wojewodów.

Jeżeli chodzi o Agencję Nieruchomości Rolnych, to informuję, że dochód ze sprzedaży ziemi na poziomie 1.500.000 tys. zł będzie przekazywany do budżetu państwa, natomiast 360.000 tys. zł przekażemy na Fundusz Rekompensacyjny zgodnie z ustawą, a więc jest to łączna kwota 1.860.000 tys. zł. Natomiast chcę też zwrócić uwagę, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie otrzymuje żadnego wsparcia z budżetu krajowego na funkcjonowanie i te wydatki Agencji kształtują się na poziomie 289.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o rezerwę celową, to mamy zaplanowane 1.850.000 tys. zł na płatności uzupełniające na rok 2014. Chcę zwrócić uwagę, że mamy pełne zabezpieczenie, jeżeli chodzi o wydatki na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na rok 2014. Jest to łączna kwota 10.351.000 tys. zł, odpowiednio z budżetu krajowego – 1.952.000 tys. zł, i z budżetu Unii Europejskiej – 8.399.000 tys. zł, a więc mamy tutaj pełne pokrycie zapotrzebowania na wszystkie te działania i zadania, które będą w roku 2014 zrealizowane w ramach PROW.

Przechodząc do wypowiedzi parlamentarzystów dotyczących kwestii chorób zakaźnych, to jeśli chodzi o afrykański pomór świń chcę poinformować, że sytuacja na dzisiaj jest stale monitorowana przez polskie służby weterynaryjne we współpracy ze służbami litewskimi, białoruskimi, rosyjskimi, a także z Komisją Europejską. Na dzisiaj sytuacja jest pod całkowitą kontrolą. Natomiast środki na zwalczanie chorób zakaźnych zaplanowane są na poziomie 257.000 tys. zł w budżecie na rok 2014, co wynika z dotychczasowych zapotrzebowań zgłaszanych przez Główny Inspektorat Weterynarii.

Jeśli chodzi o dział naukowo-badawczy, to informuję, że mamy wsparcie finansowe na poziomie prawie 96.000 tys. zł w ramach 10 programów wieloletnich i to w pełni zabezpiecza nam utrzymanie instytutów naukowo-badawczych i przekazywanie doświadczeń naukowych do praktyki rolniczej.

Natomiast jeżeli chodzi jeszcze o wyjaśnienie, dlaczego w budżetach wojewodów zwiększono wydatki na melioracje praktycznie o 45%, to wynika to z faktu, że niektórzy wojewodowie nie wykonali wszystkich zaplanowanych zadań w roku 2013. Obniżono

więc wydatki z PROW o około 87.000 tys. zł. Mówiliśmy o tym wielokrotnie i w czasie debaty w Sejmie, i jeszcze dzisiaj to powtórzę. Natomiast te środki, ponieważ są środkami, które są w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, będą wykorzystane w roku 2014. W związku z tym ta pozycja została zwiększona. Jak powiedziałem wcześniej, łączna wartość wydatków na meliorację to jest 1.100.000 tys. zł, a więc jest to rzeczywiście poziom wydatków roku 2013.

Natomiast jeśli chodzi o kwestie związane z wydatkami ogółem na sektor rolny – pan przewodniczący Rosati o tym mówił – 52.500.000 tys. zł w roku 2013, 54.000.000 tys. zł w roku 2014. Wartościowo ujmując, rzeczywiście jest to więcej z uwagi na to, że mamy zwiększone wydatki, jeżeli chodzi o środki krajowe, jeżeli chodzi o budżet Unii Europejskiej, także pożyczka z Banku Gospodarstwa Krajowego na poziomie 560.000 tys. zł. A więc razem sumując to wszystko, widać, że te wydatki są na wyższym poziomie niż w roku 2013. I też chcę zapewnić Wysoką Komisję, pana przewodniczącego, że wydatki zaplanowane w tym dziale, którego dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, gwarantują nam zrealizowanie wszystkich działań, za które odpowiada minister rolnictwa w sposób konstytucyjny. Dziękuję, panie przewodniczący, za uwagę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Nie odniósł się pan do propozycji poprawek zgłoszonych przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Tak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

My dzisiaj oczywiście nie rozpatrzymy ich w takim sensie, że nie będziemy decydować o tych poprawkach, ale gdyby pan zechciał coś na temat powiedzieć, to proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przepraszam, że jeszcze raz zajmuję państwa czas, ale chcę zwrócić uwagę, że w trakcie posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi minister rolnictwa i rozwoju wsi negatywnie zaopiniował wszystkie 5 poprawek, które zostały zgłoszone ze względów merytorycznych, które zostały także z całą naszą argumentacją przedstawione Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Dla porządku może jeszcze … Dobrze. Pani poseł Masłowska chciała jeszcze zabrać głos.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, chciałam jeszcze zapytać, dlaczego państwo zmniejszacie wydatki na działalność badawczo-rozwojową aż o blisko 40%? Co było powodem takiego stanowiska? Bo pan twierdzi, że nic się nie dzieje i środki są zabezpieczone, to znaczy, że w poprzednim roku, 2013, przeznaczano aż o tyle za dużo środków na działalność badawczo-rozwojową, czy też po prostu są jakieś inne przyczyny takiego dalekiego o 40% ograniczenia środków na ten cel? Chciałabym to wiedzieć. Tak samo, jeżeli chodzi o postęp biologiczny, zmniejszacie państwo o 8% nominalnie środki na postęp biologiczny w produkcji roślinnej. Dlaczego? Czym państwo kierowali się, podejmując takie decyzje? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie ministrze, pan wyjaśnił wzrost wydatków na melioracje. To jest zrozumiałe i uzasadnione. Nie miałam do tego żadnych zastrzeżeń, natomiast chodziło mi o zmniejszenie tych wydatków w budżetach wojewodów na meliorację. Jeżeli to nie jest możliwe w tej chwili, bo to bardzo szczegółowe pytanie, to może zostawmy to na następne posiedzenie Komisji czy do końca procedowania budżetu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne wypowiedzi? Bardzo proszę, panie ministrze, zechce pan odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Odpowiadając jeszcze pani poseł Rafalskiej, chcę poinformować, że nie ma takiej możliwości, żeby te środki zostały wykorzystane w inny sposób. Środki na melioracje z budżetu 2013 r. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich będą przesunięte na rok 2014 z uwagi na to, że wojewodowie nie zrealizowali zadań, które były zamierzone i planowane. To jest jak gdyby ta kwestia. To są środki unijne. One będą wykorzystane w następnym budżecie.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą postępu biologicznego, to informuję, że niczego nie zmniejszamy, natomiast staramy się zdobywać środki finansowe tak, aby zapewnić normalne funkcjonowanie naszych jednostek badawczo-rozwojowych. Środki na ten cel są zapisane w rezerwie celowej. Natomiast oczekujemy też od naszych instytutów, żeby przygotowały stosowne programy, które zostaną zatwierdzone przez wysokie gremium i także przez ministra finansów we współpracy z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę może jeszcze, nawiązując i powracając do tematu poprawek zgłoszonych przez Komisję, o opinię panią minister finansów. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, stanowisko jest negatywne do wszystkich tych poprawek z kilku powodów. Przede wszystkim wydatki na cele, na które miałyby być przeznaczone te środki, są zabezpieczone w budżecie na poziomie co do zasady takim, jaki był w budżecie na rok 2013 przed nowelizacją. Po drugie, w większości te wydatki miałyby być finansowane z rezerwy 8. I tutaj zdecydowanie nie ma aprobaty dla takiego działania. Chciałabym tylko przypomnieć, że w momencie, kiedy omawialiśmy części właściwe dla Komisji Finansów Publicznych, omawiana była też między innymi rezerwa 8. Nie chcę pomylić, ale o ile pamiętam, pan poseł Kuźmiuk chyba lub pan poseł Kowalczyk zwracali uwagę, czy aby ta rezerwa na rok 2014 nie jest za niska i czy zapewni właściwe współfinansowanie wydatków unijnych. Z tego powodu nie może być możliwe poparcie poprawek, które umniejszają tę rezerwę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych wypowiedzi, to chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania części budżetowej 32, 33, 35, 36, 62 oraz rezerw celowych, budżetów wojewodów, planów agencji i planów państwowych osób prawnych.

Zanim zakończę posiedzenie, chciałbym jednak usilnie prosić członków Komisji, aby zechcieli przychodzić na posiedzenia Komisji o czasie, bo rozpoczęliśmy nasze posiedzenie z opóźnieniem piętnastominutowym ze względu na brak kworum. Proponuję, aby wzajemnie szanować swój czas. Mamy ustalone godziny posiedzeń i bardzo proszę jeszcze raz o to, aby uczestniczyć w posiedzeniach Komisji i przychodzić o czasie.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie.